

Sygn. akt IV U 40/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 maja 2017 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Marzena Górczyńska-Bebłot

Protokolant: Oliwia Rajewska

po rozpoznaniu w dniu 4 maja 2017 roku w Częstochowie

sprawy M. H.

przeciwko Prezesowi Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.
– likwidatorowi funduszu alimentacyjnego

o umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego

na skutek odwołania M. H.

od decyzji Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. – likwidatora funduszu alimentacyjnego

z dnia 18 listopada 2016 roku Nr (...)

oddala odwołanie

Sygn. akt IV U 40/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 18 listopada 2016 roku numer (...) Prezes Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. – likwidator funduszu alimentacyjnego odmówił ubezpieczonemu M. H. umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń

z funduszu alimentacyjnego oraz 5% opłaty na pokrycie kosztów związanych

z działalnością funduszu w wysokości połowy kosztów ogólnej zaległości, tj. 9.135 złotych.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy podniósł, że aktualna sytuacja materialno – bytowa zobowiązanego niewątpliwie jest trudna, jednakże nie uzasadnia ona umorzenia należności alimentacyjnych. W szczególności na uwadze należy mieć fakt, iż ubezpieczony nie legitymuje się orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności

i jest osobą w wieku aktywności zawodowej i aktualnie pozostaje on w zatrudnieniu. Wnioskodawca może zatem podejmować zatrudnienie i przystąpić do regulowania ciężących na nim zobowiązań w kwotach dostosowanych do swoich możliwości finansowych. Brak jest zatem przesłanek do rezygnacji przez likwidatora z dochodzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego powstałych

z tytułu świadczeń wypłacanych w zastępstwie zobowiązanego. Obowiązek dochodzenia należności jest przy tym szczególnie istotny jeśli weźmie się pod uwagę, że zobowiązany od początku wypłaty świadczeń z funduszu alimentacyjnego nie wykazał zainteresowania spłatą zobowiązań powstałych w związku z wypłatą

w jego zastępstwie świadczeń z funduszu. Zebrana w sprawie dokumentacja nie daje podstaw do przyjęcia, że długotrwała niewypłacalność zobowiązanego jest wynikiem okoliczności od niego niezależnych. Umorzenie zaległości wobec funduszu alimentacyjnego w obecnej sytuacji byłoby zatem przedwczesne.

W odwołaniu wniesionym do Sądu ubezpieczony M. H. zakwestionował powyższą decyzję podnosząc, iż w jego przypadku zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności przemawiające za udzieleniem mu ulgi. Za takie okoliczności uważa się bowiem ubóstwo dłużnika zagrażające jego dalszej egzystencji poprzez nie zapewnienie minimum socjalnego w zakresie, który uniemożliwia spłatę powstałego zadłużenia w dłuższym okresie czasie. Dodał, iż na utrzymanie 3 – osobowej rodziny dysponuje dochodem w kwocie 716 złotych. Wskazał przy tym, iż jego obecna sytuacja finansowa spowodowana jest katastrofą finansową uniemożliwiającą mu spłatę starych zobowiązań, jak i zadłużenia likwidowanego funduszu alimentacyjnego. Podniósł, iż zadłużenie w funduszu powstało w wyniku działania jego byłej żony, która w czasie gdy on opiekował się synami i przekazywał jej pieniądze na utrzymanie, dodatkowo wystąpiła do funduszu alimentacyjnego oskarżając go o niełożenie na utrzymanie dzieci. W dalszej części odwołania ubezpieczony szczegółowo przedstawił swoją sytuację finansowo – bytową, która jego zdaniem uniemożliwia mu spłacenie zadłużenia. Co prawda obecnie pracuje, jednakże na uwadze należy mieć fakt, iż w zatrudnieniu pozostaje dopiero od lipca 2016 roku i z tego tytułu otrzymuje zaledwie 716 złotych. Niewątpliwie kwota ta dla utrzymania 3-osobowej rodziny uniemożliwia mu spłatę jakiegokolwiek zadłużenia. Wywodząc z powyższego wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i orzeczenie zgodnie z jego oczekiwaniami.

Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – Oddziału w W. wniósł o oddalenie odwołania wywodząc jak w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Sąd Okresowy ustalił, co następuje:

M. H. urodził się (...). Ubezpieczony posiada wykształcenie podstawowe. W okresie od 1994 roku do 1999 roku prowadził własną działalność gospodarczą pod nazwą (...) w zakresie usług marketingowych, sprzedaży bezpośredniej i handlu, a od 2001 roku do 2010 roku zajmował się prowadzeniem szkoleń marketingowych.

M. H. jest dłużnikiem likwidowanego funduszu alimentacyjnego w łącznej wysokości 9.135 złotych. Od stycznia 2000 roku do czerwca 2002 roku organ rentowy wypłacał w zastępstwie zobowiązanego świadczenia alimentacyjne na rzecz jego syna A. Z..

Ubezpieczony prowadzi wspólne gospodarstwo domowe wraz z żoną K. H. oraz 23-letnią córką. Małżonkowie od 2013 roku mieszkają w P., gdzie zajmują budynek letniskowy. Żona ubezpieczonego od 29 lipca 2014 roku do nadal zarejestrowana jest w Powiatowym Urzędzie Pracy w L.. W okresie od 2010 roku do 2015 roku rodzina odwołującego utrzymywała się z prac dorywczych. Od 4 lipca 2016 roku ubezpieczony podjął zatrudnienie na 1/2 etatu w firmie cateringowej (...) w L. na stanowisku pracownika usług cateringowych. Z tego tytułu uzyskuje dochód w wysokości 925 złotych brutto, tj. 749,91 złotych netto. Małżonkowie ponoszą bieżące wydatki związane z opłatami eksploatacyjnymi - za energię w wysokości 350 złotych. Ubezpieczony nie posiada innych zadłużeń poza zadłużeniem w funduszu alimentacyjnym i urzędzie skarbowym na kwotę około 500,00 złotych.

W czerwcu 2016 roku ubezpieczony przebywał w szpitalu, gdzie stwierdzono u niego uszkodzenie wątroby, dyslipidemię oraz nietolerancję glukozy.

Z powodu stanu swojego zdrowia M. H. nie leczy się specjalistycznie, jak również nie pobiera na stałe żadnych leków. M. H. nie legitymuje się również orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności.

Małżonkowie H. sporadycznie korzystają z pomocy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w K.. Ostatnio taką pomoc otrzymali

w listopadzie 2015 roku w formie zasiłku celowego na zakup opału, żywności i środków czystości w łącznej kwocie 850 złotych.

W dniu 19 września 2016 roku ubezpieczony wniósł o anulowanie obowiązku alimentacyjnego. Postanowieniem z dnia 13 stycznia 2017 roku w sprawie sygn. akt V RC 452/16/Z postępowanie zostało umorzone w związku z cofnięciem pozwu.

W dniu 21 września 2016 roku ubezpieczony wniósł o umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego.

(vide: akta rentowe, akta Sądu Rejonowego K. w K.sygn. akt V RC 452/16/Z, dokumenty załączone do akt sprawy k. 22-40, wyjaśnienia ubezpieczonego słuchanego w charakterze strony k. 41v.-42)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 63 ust. 1 ustawa z dnia 28 listopada 2003 roku o świadczeniach rodzinnych (t.j. Dz. U. z 2016 roku, poz. 1518 ze zm.) z dniem wejścia w życie ustawy fundusz alimentacyjny, zwany dalej "funduszem", przechodzi w stan likwidacji. Likwidatorem funduszu jest Prezes Zakładu w zakresie spraw o świadczenia z funduszu, do których prawo powstało przed dniem wejścia w życie ustawy (art. 63 ust.2).

W myśl art. 68 ust. 1 powołanej ustawy w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów, lub osoby zobowiązanej do zwrotu bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu, likwidator może umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych lub bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu.

Na wstępie należy wskazać, iż fundusz alimentacyjny powstał w celu zapewnienia środków utrzymania osobom uprawnionym do alimentów, które nie mogły wyegzekwować tych świadczeń od osoby zobowiązanej dołożenia na ich utrzymanie. Zgodnie bowiem z art. 4 ust. 1 ustawy z 18 lipca 1974 roku o funduszu alimentacyjnym (t.j. z 1991 roku Dz. U. Nr 45, poz. 200 ze zm.) świadczenia funduszu przysługiwały tylko tym osobom, na rzecz których alimenty zostały ustalone orzeczeniem sądu, a egzekucja tych alimentów okazała się bezskuteczna całkowicie lub częściowo. Fundusz alimentacyjny uruchamiany był więc wówczas, gdy dłużnik alimentacyjny nie osiągał dochodów ani nie posiadał majątku, z którego mogłaby być prowadzona egzekucja alimentów. Przyznanie świadczeń z funduszu alimentacyjnego nie zwalniało jednak dłużnika z jego zobowiązań. Zasadą bowiem jest, jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 października 2006 roku

w sprawie sygn. akt II UK 77/06 (OSNP 2007/21-22/326), egzekwowanie należności od dłużników alimentacyjnych. Ich umorzenie nastąpić może natomiast tylko

w szczególnie uzasadnionych wypadkach - rozumianych jako niezależne od zobowiązanego alimentacyjnie sytuacje losowe lub nadzwyczajne, które sprawiają, że nie jest on w stanie na bieżąco ani w dającej się przewidzieć perspektywie regulować obarczających go zaległości alimentacyjnych bez uszczerbku dla jego zdrowia oraz naruszenia innych istotnych dóbr najbliższych członków jego rodziny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 roku w sprawie sygn. akt I UK 119/10, LEX nr 686798, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 roku

w sprawie sygn. akt I UK 270/09, LEX nr 585729, wyrok Sądu Apelacyjnego

w Białymstoku z dnia 29 kwietnia 2009 roku w sprawie sygn. akt III AUa 175/09, OSAB 2009/2-3/84, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 18 stycznia 2013 roku w sprawie sygn. akt III AUa 1201/12, LEX nr 1293589). Niewystarczające jest zatem, do skorzystania z dobrodziejstwa art. 68 ust. 1 ustawy, wystąpienie uzasadnionych wypadków. Muszą to być zatem szczególnie uzasadnione wypadki. Powyższe wynika z faktu, iż przepis art. 68 ust. 1 ustawy stanowi regulację wyjątkową, a więc nie może być interpretowany rozszerzająco. Jak bowiem wskazał Sąd Apelacyjny w Lublinie w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 kwietnia 2016 roku

w sprawie sygn. akt III AUa 55/16 (LEX nr 2050463) nie ulega wątpliwości, że wykładnia tego przepisu nie może zmierzać do tego by stał się on zasadą, a nie wyjątkiem. Zatem nawet trudna sytuacja materialna lub zdrowotna osoby ubiegającej się o umorzenie należności alimentacyjnych nie może być samoistną podstawą do wydania decyzji

uwzględniającej wnioszek, gdyż nie chodzi tutaj o przypadki „uzasadnione”, ale „szczególnie uzasadnione”, a więc takie które mają charakter wyjątkowy, losowy, nietypowy. Powyższe doprecyzował Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 18 lipca 2016 roku w sprawie sygn. akt III AUa 449/16 (LEX nr 2106934) wskazując, iż do ustalenia, iż zachodzi „szczególnie uzasadniony przypadek”, pozwalający na umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego nie wystarcza nawet ustalenie, że zobowiązany aktualnie nie posiada środków utrzymania, ale konieczna jest także ocena, iż przy uwzględnieniu jego wieku, stanu rodzinnego, kwalifikacji zawodowych oraz rokowań zdrowotnych nie będzie w stanie również w przyszłości spłacać tych należności bez narażenia siebie i swojej rodziny na pozbawienie możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Tym samym nie można stawiać znaku równości pomiędzy osobą, u której przejściowo wystąpiła niemożność całkowitego lub częściowego regulowania zaległości alimentacyjnych oraz osobą, która bezpowrotnie utraciła zdolność jakiegokolwiek zarobkowania i nie posiada żadnego majątku ani dochodu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 26 kwietnia 2016 roku w sprawie syn. akt III AUa 1957.16, LEX nr 2052593).

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie nie zachodzą owe szczególnie uzasadnione okoliczności, które przemawiałyby za umorzeniem przedmiotowych należności. Za taką okoliczność nie może być uznana trudna sytuacja materialna ubezpieczonego, albowiem jest to okoliczność dotycząca prawie wszystkich dłużników alimentacyjnych. Ponadto ubezpieczony ma możliwość stałej spłaty zadłużenia, albowiem od lipca 2016 roku pozostaje on w zatrudnieniu. Co prawda

z tego tytułu otrzymuje on nieco ponad 900 złotych brutto, tj. około 700 złotych netto, jednakże niewykluczonym jest, iż w perspektywie czasu znajdzie on dodatkowe zatrudnienie lub inną lepiej płatną pracę. Jest to tym bardziej uzasadnione biorąc pod uwagę jego wiek oraz aktualny stan zdrowia. Mimo bowiem hospitalizacji w czerwcu 2016 roku, gdzie rozpoznano u niego uszkodzenie wątroby, dyslipidemią oraz nietolerancję glukozy M. H. nie wymaga specjalistycznego leczenia. Z przedłożonego zaświadczenia o stanie rodzinnym i majątku oraz sytuacji materialnej nie wynika, aby ponosił on jakiegokolwiek koszty związane z leczeniem swoim czy żony. Z tego też względu nie można wykluczyć, że również żona ubezpieczonego podejmie pracę zarobkową. Dodatkowo wskazać należy, iż córka małżonków ukończyła już studia uzyskując tytuł inżyniera, a zatem niewątpliwie ma ona obecnie duże większe perspektywy znalezienia pracy, a w konsekwencji poprawy sytuacji finansowej rodziny. Mając na uwadze powyższe trudno przyjąć, iż w niniejszej sprawie rodzina M. H. bezpowrotnie utraciła zdolność zarobkowania, a tym samym spłaty zadłużenia alimentacyjnego. O przejściowym charakterze trudności odwołującego świadczyć może również fakt, iż mimo ponad 5-letniego okresu pozostawania bez pracy rodzina ubezpieczonego wyłącznie raz, w listopadzie 2015 roku, skorzystała z pomocy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej.

O braku podstaw do umorzenia należności alimentacyjnych świadczyć może również fakt, iż M. H. po otrzymaniu decyzji o podjęciu przez fundusz alimentacyjny wypłaty świadczeń alimentacyjnych zdawał sobie sprawę, iż wypłacane w jego zastępstwie świadczenia podlegać będą zwrotowi. Mimo powyższego ubezpieczony od początku wypłaty świadczeń przez fundusz nie podjął jakichkolwiek prób uregulowania zadłużenia, chociażby w ratach dostosowanych do jego aktualnej sytuacji materialnej.

Na marginesie należy również wskazać, iż obecnie Sąd nie jest uprawniony do badania zasadności wypłaty świadczeń alimentacyjnych na rzecz syna. W niniejszej sprawie Sąd bada wyłącznie przesłanki uzasadniające umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego, które w niniejszej sprawie nie zachodzą.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji wyroku na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.